



KS. KAZIMIERZ SKOCZYLAS*

WŁOCŁAWEK–TORUŃ

Ks. Radosław Chałupniak, *Malarstwo religijne w podręcznikach szkolnych*, Opole, Uniwersytet Opolski, 2014, ss. 192.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2015.059>

W nauczaniu religijnym, a szczególnie w nauczaniu katechetycznym często nauczający odwołują się do obrazów religijnych. Jest tak również w nauczaniu szkolnym. W treściach nauczania wielu przedmiotów szkolnych można znaleźć odniesienia do treści religijnych. Są one często wyrażane przez prezentowanie różnych obrazów religijnych. Autor omawianej publikacji stawia sobie pytanie, jak wykorzystuje się malarstwo religijne zarówno w nauczaniu lekcji religii, jak i w nauczaniu przedmiotów szkolnych, które obejmują wychowanie estetyczne. Rozwiązując ten problem, ogranicza się do dorobku polskiego. Jego zainteresowania obejmują ten czas, kiedy lekcje religii zostały wprowadzone do szkoły, a jeszcze bardziej precyzyjnie jego analiza rozpoczyna się od momentu wydania podstawy programowej katechezy w roku 2000.

Praca składa się z wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. Zawarto w niej także spis treści i streszczenie w języku angielskim. Ponadto autor przytacza obszerną literaturę dotyczącą omawianego zagadnienia. Bar-

* Ks. dr hab. Kazimierz Skoczylas – prezbiter diecezji włocławskiej, adiunkt w Zakładzie Katechetyki i Pedagogiki Religii Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu.

dzo cenną wskazówką dla czytelnika może być dość obszerna literatura z zakresu wychowania estetycznego w odniesieniu do katechezy i plastyki w szkole.

Pierwsza część pracy poświęcona jest korelacji nauczania religii z edukacją plastyczną. Ks. Chałupniak podkreśla, że korelacja stała się bliższa polskim katechetom w momencie wprowadzenia w roku 2001 „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce” oraz „Programu nauczania religii” w tym samym roku. W tych dokumentach zawarto zobowiązanie do łączenia treści przekazywanych na lekcjach religii z innymi przedmiotami szkolnymi. Takie działanie dydaktyczne wynika z konieczności prowadzenia przez katechezę dialogu interdyscyplinarnego z innymi dziedzinami wiedzy i kultury (Por. DOK 73). Stąd nauczanie religii wymaga skorelowania z treściami pozostałych przedmiotów szkolnych. Korelacja ta, jak podkreśla autor, przyjmuje postać integracji treści i celów wychowawczych albo może oznaczać uzupełnianie treści pomijanych. Chcąc poznać jak nauczanie religii wpisuje się w ten dialog interdyscyplinarny warto odwołać się do obowiązujących programów i podręczników do nauczania religii oraz do podręczników do plastyki, a na poziomie ponadgimnazjalnym do podręczników przedmiotu „wiedza o kulturze”.

Autor publikacji dość szeroko omawia pojęcie korelacji. Zaznacza, że w katechetyce jest obecna od lat 70. XX wieku. Uwypukla, że korelacja wiary i życia stała się postulatem szkolnych lekcji religii w Niemczech i ten postulat jest realizowany w katechezie od Ogólnoniemieckiego Synodu z 1971 r. Potem prowadzono na terenie Europy Zachodniej jeszcze liczne badania nad korelacją. Pozwoliły one stwierdzić, że istnieją wielkie możliwości łączenia treści religijnych i treści estetycznych. Również polscy katechetycy, podkreśla ks. Chałupniak, widzą w korelacji szansę łączenia ze sobą różnych przedmiotów nauczania. Polscy katechetycy podkreślają rolę korelacji. Może ona pełnić funkcję integrującą, uzupełniającą i polemiczną. Rola korelacji w katechezie polega nade wszystko na znajdowaniu wspólnego pola tematycznego, na które składają się treści zawarte w różnych przedmiotach nauczania. „Korelacja przedmiotowa jest to proces synchronizacji zbliżonych do siebie elementów i treści różnych przedmiotów przez wyprzedzenie lub zbieżność pewnych tematów. Korelacja może oznaczać również merytoryczne wiązanie treści różnych

przedmiotów i tworzenie układów integrujących w sobie treści różnych przedmiotów” (s. 18). Faktyczna jednak korelacja zależy nie tylko od założeń metodycznych, ale od faktycznej realizacji podstaw programowych. Znaczna autonomia szkół w sposobie realizacji podstawy programowej może rozszerzać albo zawężać możliwości korelacji. Stąd katecheci muszą znaleźć płaszczyznę spotkania z nauczycielami plastyki, aby ją urzeczywistnić.

Ze strony nauczania katechetycznego istnieje oczekiwanie wprowadzenia korelacji z wychowaniem estetycznym. O to apelowali autorzy „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce” w roku 2001 oraz autorzy „Dyktorium katechetycznego”. „Podstawa programowa katechezy” jak i „Program nauczania religii” wskazują konkretne obszary tematyczne w treściach katechetycznych, które niosą ze sobą możliwość korelacji. Wskazuje się tam konkretne jednostki dydaktyczne zarówno na poziomie szkoły podstawowej, gimnazjum, jak i szkoły ponadgimnazjalnej, gdzie korelacja jest możliwa. Także „Podstawa programowa katechezy” i „Program nauczania religii” z roku 2010 zawierają apel o wprowadzenie korelacji z wychowaniem estetycznym na każdym poziomie nauczania. Tu także wskazuje się, jak konkretnie można realizować tę korelację. Realizowanie jej powinno prowadzić do odkrywania i poznania religijnych treści i symboli związanych ze sztuką, budzić głębszą wrażliwość emocjonalną i estetyczną oraz zachęcać do stawiania osobistych pytań związanych z wiarą, które przekazują artyści, a także uczyć wyrażania własnych doświadczeń religijnych przez różne formy artystyczne. Mimo dotychczasowych prób korelacji, zauważa autor, na płaszczyźnie nauczania religii wiele pozostaje do zrobienia zarówno dla katechetów, jak i konkretnych katechetów realizujących program nauczania religii.

Kolejna część przedstawia obrazy religijne obecne w nauczaniu edukacji plastycznej na wszystkich poziomach nauczania. Ks. Chałupniak, przedstawiając to zagadnienie, odwołuje się do obowiązującej podstawy programowej, programów i podręczników nauczania plastyki i wiedzy o kulturze na poziomie ponadgimnazjalnym. Zauważa, że w podręcznikach dla szkoły podstawowej dla klas IV–VI oraz gimnazjum bez trudności można odnaleźć dzieła malarskie, które klasyfikowane są jako obrazy religijne. Twórcy ich nie unikali przedstawień o tematyce religijnej, ale bardziej koncentrowali się na formie artystycznej niż na treści. Podręczniki

te zapoznają ucznia m.in. z treściami biblijnymi, jak: Sąd Ostateczny, pokłon Trzech Króli, narodzenie Pana Jezusa, cudowny połów, ukrzyżowanie Pana Jezusa, męka Pana Jezusa, miłosierny Samarytanin, ze stworzeniem człowieka, a także z postaciami świętych jak Hieronim, Matka Najświętsza, Hiob, Mojżesz, Maria Magdalena, św. Franciszek, św. Augustyn, św. Mateusz, czy z elementami tworzącymi kulturę Polski jak wnętrze katedry na Wawelu i wiele innych. Również podręczniki dla szkół ponadgimnazjalnych przekazują obrazy religijne. Młodzież zapoznaje się z najwybitniejszymi dziełami Caravaggia, Rafaela, Jana van Eycka, Leonarda da Vinci, Michała Anioła, Tycjana, Andrieja Rublowa, Petera Paula Rubensa, Georges'a de La Tour, Paula Gauguina, Piero della Francesca, El Greco czy Rembranta. Jak zauważa ks. Chałupniak, podręczniki do przedmiotu wiedza o kulturze na tym poziomie przekazują liczne dzieła artystyczne z dość obszernym i wyczerpującym komentarzem z zakresu technik malarskich, jednak w małym stopniu koncentrują się na przygotowaniu czytelnika do odbioru przesłania niesionego przez omawiane dzieła (s. 54).

Rozdział czwarty poświęcony jest omówieniu podręczników katechetycznych, które ukazały się w Polsce od roku 2001 do 2010. Autor konsekwentnie omawia po kolei podręczniki na wszystkie poziomy nauczania. W podręcznikach do szkoły podstawowej jest zdaniem autora dość dużo reprodukcji obrazów religijnych. Jednak korelacja w relacji do edukacji plastycznej jest niewystarczająca. Wydaje się także, że autorom podręczników zabrakło świadomości, że obrazy mogą być przekonującym świadectwem wiary. W podręcznikach do gimnazjum są również obecne obrazy religijne. Zauważa się, że autorzy podręczników, dzięki większym możliwościom technicznym i dzięki świadomości potrzeby wizualizacji treści religijnych, częściej zaczęli sięgać po obrazy religijne. Znacznie lepiej wypadają podręczniki do szkoły ponadgimnazjalnej. Wykorzystane obrazy dość dobrze wpisują się w jednostki tematyczne. Nauczyciele religii dzięki tym podręcznikom mogli ukazać, jak sztuka może łączyć się z życiem. Stwarzały one też większe możliwości korelacji. Nie zawsze jednak techniczne wykonanie reprodukcji zamieszczanych w podręcznikach ułatwiało ich odbiór. Były one nieraz zbyt małe. Wartością nauczania katechetycznego jest to, że nauczyciele religii, dzięki „Podstawie programowej katechety”, mogli odnosić się do treści przedmiotu plastyka i wiedza o kulturze i integrować wiedzę i postawy w osobowości katechizowanych.

Rozdział piąty poświęcony jest analizie podręczników do nauczania religii wydanych po roku 2010, do nowej podstawy programowej katechety. W nim autor systematycznie analizuje podręczniki, które dotąd ukazały się na rynku wydawniczym. Omawia podręczniki do szkoły podstawowej, gimnazjum i dla szkół ponadgimnazjalnych. Daje się zauważyć, zdaniem autora, że więcej podręczników wykorzystuje możliwości techniczne sprzyjające ciekawej szacie graficznej. Coraz powszechniejsze jest wykorzystanie zdjęć, rysunków czy schematów. Są one znakiem szerokiego stosowania podglądowości w nauczaniu. Obrazy religijne odnoszą się do Chrystusa i prawd wiary. Lekcja religii może stawać się coraz bardziej miejscem, gdzie uczniowie nie tylko poznają treści wiary, ale także uczą się, jak jej doświadczać oraz jak się nią dzielić. Obrazy religijne, z którymi spotykają się w podręcznikach do przedmiotów plastycznych i na lekcji religii, mają pomóc im w łączeniu wiary i życia. W zakończeniu autor zbiera wnioski, które stopniowo były formułowane w poszczególnych rozdziałach.

Przedstawiona publikacja jest w zamyśle autora skierowana do nauczycieli religii. Wydaje się, że treść publikacji pozwoli nauczycielom uprzytomnić sobie, jakie możliwości niesie ze sobą korelowanie treści nauczania religii z edukacją estetyczną w szkole. Wskazanie zarówno znaczenia podstaw programowych, jak i możliwości poszczególnych podręczników do każdego przedmiotu lepiej uświadamia nauczycielom, jakie mają możliwości treściowe i metodyczne. Pomoże lepiej dobierać podręczniki do nauki religii dla osiągnięcia postawionych celów edukacyjnych.

Omawiana publikacja może być pomocna także dla autorów podręczników i wydawców podręczników do nauki lekcji religii. Zawiera zestawienie ocen tego, co pozytywne, jak i braków w zakresie dydaktycznym i graficznym. Przez to może stanowić cenny wkład w przygotowanie nowych podręczników, które będą jeszcze szerzej uwzględniały korelacje z nauczaniem przedmiotów z zakresu wychowania estetycznego, a także poglądowy charakter nauczania, lepszą jakość graficzną oraz będą inspirowały do podejmowania działań wychowawczych, dla których inspiracją jest sztuka religijna. Tym samym przyczynią się do głębszej integracji wiary i życia w osobowości dzieci i młodzieży.

